

**Maria Schejbal**

**B A J K A    K O Ł O W R O T K A**

**Osoby:**

*Kołowrotek, Królowna, Czas - pojawia się we własnej osobie oraz jako: Królewicz I, Królewicz II i Królewicz III, Budzik, śpiący Dwór, Figury ze snów Królowny.*

*Sala w zamku*

x x x

**Kołowrotek:** Jestem kołowrotkiem z bajki o Śpiącej Królownie.

Królowno? Śpi. Wszyscy śpią. Cały świat zasnął. Tylko ja jeden cierpię na bezsenność i wciąż kręcę się w kółko. Która to już godzina?

**Budzik /śpiewa/:** Chodzę, chodzę i budzę

Dzwonię i tykam, tykam

A nigdy się nie nudzę

I nigdy nie zasypiam /dzwoni/.

Minuta minęła

Królowna zasnuła

Chrapia dworzanie

nic się nie stanie

Przez wiele, wiele lat.

Śpiewam, śpiewam i marzę

Snów zagubionych szukam

Cokolwiek czas rozkaże Odmierzę,

wyliczę, wystukam /dzwoni/.

Uśpiony zamek

Wieczór, poranek

Stoję na straży

Nic się nie zdarzy

Przez wiele, wiele lat.

**Kołowrotek:** Zawsze to samo. Nudno, pusto i samotnie. Gdyby nie sny Królowny ...

### Pierwszy Sen Królewny

**Królewna:** Przyśnij mi się królewiczu. Ale już! Czekam i czekam.

**Królewicz I:** Dzień dobry.

**Królewna:** No, nareszcie. Jak masz na imię?

**Królewicz I:** Zobacysz moja droga, będziemy bardzo szczęśliwi.

**Królewna:** Nie nudź! Źle zacząłeś. Powiedz lepiej, jak zamierzasz mnie zadziwić.

**Królewicz I:** Znam cały świat. Zwiedziłem wszystkie ludy i kraje. Zabiorę cię, gdzie zechcesz.

**Królewna:** No to już! Prowadź! Jestem gotowa.

**Królewicz I:** Hop! Wskakuj szybko. To "jedwabny szlak".

**Królewna:** Świetnie! Działa jak schody ruchome.

**Królewicz I:** Teraz uważaj, Królewna: Co to?

**Królewicz I:** Musimy przedostać się na drugą stronę Wielkiego Muru,

**Królewna:** Znani sposób. Mój angielski przyjaciel Jack podarował mi kiedyś magiczne ziarno fasoli.

**Królewicz I:** Aha! Zasadzimy je i zaraz wyrośnie olbrzymia łądyga.

**Królewna:** Do samego nieba. Ty wspinasz się pierwszy.

**Królewicz I:** Witaj w Chinach!

**Królewna:** Czy będziemy szukać słowika cesarza?

**Królewicz I:** Innym razem. Oto sam cesarz. Wielki Wu-Ti,

**Królewna:** Ależ on wygląda jak filiżanka!

**Królewicz I:** Ciszej! Jeszcze się obrazi. Kłaniamy się nisko Waszej Wysokości,

**Cesarz:** To nic, że mam tylko jedno ucho, słyszę doskonale. Dzień dobry.

**Królewna:** Proszę o wybaczenie, Wasza Cesarska Mość.

**Cesarz:** Och! Drobiazg. Lubię szczerłość. Co was sprowadza?

**Królewicz I:** Szukamy przygód i osobliwości.

**Cesarz:** Dobrze trafiliście. Przeżyłem dwa tysiące lat, a w głowie szumią mi fale czarodziejskiej herbaty.

**Królewna:** Jakie to dziwne.

**Cesarz:** Wypij łyk, a zobaczysz to, co niewidzialne.

**Królewna:** Widzę. smutek. Jest biały, jak śnieg. I radość. W kolorową kratkę.

**Królewicz I:** Ja też chcę spróbować.

**Cesarz:** Proszę bardzo. Usłyszysz to, czego nie słyszą, inni.

**Królewicz I:** Cisza. Dzwoni jak budzik w sypialni Królewny.

**Cesarz:** To jeszcze nie wszystko. Zanim wrócę do mojego pałacu w słynnym mieście Czambałyku, spełnię jedno wasze życzenie.

**Królewicz I:** Królewno, zamknij oczy i wyobraź sobie, że u ramion wyrastają ci skrzydła.

**Królewna:** wyobrażam sobie, wyobrażam ... Skrzydła są coraz większe i większe ...

**Królewicz I:** Wystarczy! Lecimy.

**Królewna:** Dokąd teraz?

**Królewicz I:** Kierunek: Wyspa Wielkanocna!

**Królewna:** Dziękujemy ci dobry Wu-Ti.

**Cesarz:** Szczęśliwej drogi! Miejcie oczy i uszy szeroko otwarte.

**Królewicz I:** Żegnaj! Herbata była wspaniała.

**Królewna:** Hej! Popatrz jaki niezwykły zielony obłok.

**Królewicz I:** A ja złapałem dla ciebie trzy słoneczne promienie.

**Królewna:** Lecimy. Naprawdę. Elikسير działa.

**Królewicz I:** To dopiero połowa drogi.

**Królewna:** Jestem zmęczona.

**Królewicz I:** Pod nami Australia. Tu możemy odpocząć.

**Królewna:** O! Miś koala. Jest ładniejszy, niż moja najładniejsza lalka

**Królewicz I:** Ja tam wolę kangury. Wsiadamy.

**Królewna:** Skok! Hop! Siup! Raz, dwa, trzy!

**Królewicz I:** Trzymaj się mocno!

**Królewna:** Ale zabawa. Ojej! /wylatuje w powietrze/

**Królewicz I:** Nie bój się! Machaj skrzydłami!

**Królewna:** Widzę wyspę.

**Królewicz I:** Przygotuj się do lądowania.

**Królewna:** Coś takiego! Jakie olbrzymie głowy.

**Królewicz I:** Wyrzeźbiono je tysiąc lat temu.

**Królewna:** Wielka głowo, o czym myślisz?

**Wielka Głowa:** Ważę 50 ton. Jestem za ciężka, żeby myśleć.

**Królewna:** Kamienna głowo czy rozwiązujesz zagadki?

**Wielka Głowa:** Sama jestem zagadką.

**Królewna:** Musisz być bardzo samotna, tu na tej wyspie.

**Wielka Głowa:** O nie. Raz na pięćdziesiąt lat odwiedza mnie mój przyjaciel - Złoty Człowiek.

**Królewicz I:** El Dorado. Właśnie go szukamy.

**Wielka Głowa:** Jest władcą Złotodajnej Krainy.

**Królewna:** Jak się do niej dostać?

**Wielka Głowa:** Mogę zamienić wasze serca w dwa złote pieniądze.

**Królewicz I:** Znakomicie! To najkrótsza droga do Eldorado.

**Wielka Głowa:** Tak, ale najkrótsze drogi nie zawsze prowadzą nas tam, dokąd zmierzamy.

**Królewicz I:** Będziemy ostrożni. Przed nami jeszcze wiele niespodzianek.

**Królewna:** Królewicz obiecał, że pokaże mi cały świat.

**Wielka Głowa:** W takim razie - uwaga! Złoty, złota, złote - gotowe? Nie wszystko złoto, co się świeci. Zapamiętajcie to sobie dobrze.

**Królewicz I:** Zapamiętamy. Bądź zdrowa!

**Wielka Głowa:** Uściskajcie ode mnie Złotego Człowieka!

**Królewna:** Czy jesteśmy w domu słońca? Bola mnie oczy. Ten blask.

**Królewicz I:** Tylko niczego nie dotykaj, bo zostaniemy tu na zawsze.

**Królewna:** Rób sobie, co chcesz. Ja się stąd nie ruszam.

**Królewicz I:** Złoto szybko ci się znudzi.

**Królewna:** Mam złote serduszko i złotą koronę.

**Królewicz I:** Co się z tobą dzieje? Chodź, pokażę ci fortecę Inków w niedostępnych Andach.

**Królewna:** Złote korale i złoty pierścionek.

**Królewicz I:** A co z naszą wyprawą dookoła ziemi?

**Królewna:** Złoty deszcz, złote błyskawice.

**Królewicz I:** Przestań! Czekają na nas wszystkie cuda i dziwy świata,

**Królewna:** Złoty płaszcz, złoty pantofelek.

**Królewicz I:** Już nie pamiętasz? Nie wszystko jest złota. Smutek biały jak śnieg, radość w kolorowa kratkę.

**Królewna:** Kurka złotopiórka i złote dukaty.

**Królewicz I:** Złoty pałac, złota rybka. Królewno, czy ty śniesz?

*Dzwoni Budzik*

**Kołowrotek:** To był naprawdę dziwny sen.

**Budzik /śpiewa/:** Ludzie, lądy, wyprawy  
Złota przygoda Królewny  
Każdy kraj jest ciekawy  
Lecz koniec podróży niepewny/dzwoni/

Północ, południe

Dni i tygodnie

Czas się wciąż trudzi

Nikt się nie zbudzi

Przez wiele, wiele lat.

Misie, cesarz, kangury

Na skrzydłach, z wiatrem, pod wiatr

Przez morza, wyspy i góry

Królewno, zadziwi cię świat /dzwoni/

Księżycy i słońca

Tak ciągle bez końca

Próżne czekanie

Bo nikt nie wstanie

Przez wiele, wiele lat.

**Kołowrotek:** Oho, Królownie znów coś się śni.

### DRUGI SEN KRÓLEWNY

**Królowna:** Kto następny?

**Królewicz II:** To ja, Królowno.

**Królowna:** Jaki ja?

**Królewicz II:** Królewicz Drugi.

**Królowna:** Skąd się tu wziąłeś?

**Królewicz II:** Przybywam na twoje wezwanie, wprost ze szczytu zamkowej wieży.

**Królowna:** Co będziemy robić? Mam już dość podróżowania.

**Królewicz II:** Chcesz? Oczaruję cię.

**Królowna:** No, dobrze, Możesz spróbować.

**Królewicz II:** Twoje oczy.

**Królowna:** Co - moje oczy?

**Królewicz II:** Są jak dwa błękitne motyle.

**Królowna:** Chciałabym je złapać. Są naprawdę piękne.

**Królewicz II:** Och, nie rób tego.

**Królowna:** Ale właśnie chcę.

**Królewicz II:** Nigdy ci się nie uda.

**Królowna:** W takim razie jaki z nich pożytek?

**Królewicz II:** Posłuchaj przez chwilę, a przekonasz się sama.

**Motyl 1:** Jestem taki zmęczony.

**Motyl 2:** Szukałem cię wcześniej rano. Musiałeś odlecieć przed świtem.

**Motyl 1:** Odwiedziłem dziś kwiaty małej Idy.

**Motyl 2:** Prawda! Wieczorem mają wielki bal przebierańców.

**Motyl 1:** Pracowałem bez wytchnienia.

**Motyl 2:** Od kogo zacząłeś?

**Motyl 1:** Od fiołkowych fiołków. Dorysowałem każdemu po dwadzieścia pięć żółtych piegów.

**Motyl 2:** Założę się, że nikt ich nie rozpozna.

**Motyl 1:** Dzwonkom obwizałem kielichy pomarańczowymi kokardami.

**Motyl 2:** Muszą wyglądać wspaniale.

**Motyl 1:** Dla czerwonych goździków wyszukałem tęcze kotyliony i srebrne cylindry.

**Motyl 2:** Fantastyczny pomysł.

**Motyl 1:** Najwięcej kłopotu miałem ze starą poźółkłą pokrzywą.

**Motyl 2:** Wyobrażam sobie. Na pewno chciała wyglądać jak księżniczka z bajki.

**Motyl 1:** Właśnie! Uplotłem jej koronę z kaczeńców i pomalowałem całą na różowo.

**Motyl 2:** Dobrze się spisałeś, na pewno zostanie królową balu.

**Motyl 1:** Teraz kolej na nas. Marny tańczyć w pierwszej parze

**Motyl 2:** Mój kostium jest już dawno gotowy.

**Motyl 1:** No to lecimy.

**Królewna:** Szkoda, że zniknęły.

**Królewicz II:** Widzę je w twoich pięknych oczach, Królewno.

**Królewna:** Czaruj dalej.

**Królewicz II:** Twoje włosy to jesienne liście. Spadają na ziemię, a każdy opowiada własną historię.

**Liść 1:** To całkiem nieprawdopodobne!

**Królewna:** Co takiego?

**Liść 1:** Wszystkie ptaki ze wszystkich bajek odlatują na księżyc.

**Królewicz II:** Wszystkie?

**Liść 1:** Co do jednego. Sroki, feniksy, ptaki-cudo, bociany i koguty,

**Królewna:** A brzydkie kaczątko?

**Liść 1:** Nawet ono. Jest już pięknym łabędziem.

**Królewna:** Ale co one wszystkie będą robić na księżycu?

**Liść 1:** Założą księżycowe państwo.

**Królewicz II:** Wybiorą króla ...

**Liść 1:** Posłów i ministrów.

**Królewicz II:** Otworzą ptasie radio.

**Królewna:** Będzie nam bez nich smutno.

**Liść 1:** Sowy już odleciały.

**Liść 2:** Czy słyszeliście o tym?

**Królewna:** O czym?

**Liść 2:** O tym, co się wydarzyło w jaskini czterdziestu rozbójników.

**Królewicz II:** Nic nie wiemy.

**Liść 2:** Nie ma w niej ani jednego skarbu!

**Królewna:** Gdzie się podziały?

**Liść 2:** Postanowiły zamieszkać w niebie.

**Królewna:** Przecież się tam nie zmieszczą.

**Liść 2:** Popatrz do góry.

**Królewna:** Jakie piękne!

**Królewicz II:** Tysiące nowych konstelacji.

**Liść 2:** Ta największa ... **Królewna:** Tak pięknie błyszczą.

**Liść 2:** To sama Szecherezada.

**Liść 3:** Uwaga! Moja historia jest najciekawsza.

**Królewicz II:** Być może, ale nie mamy już czasu, by jej wysłuchać.

**Królewna:** Dlaczego?

**Królewicz II:** Bo wzywają nas spełnione życzenia.

**Królewna:** Gdzie je masz?

**Królewicz II:** Ukryły się w twoich maleńkich dłoniach.

**Królewna:** Nie ma ich tutaj.

**Królewicz II:** Ależ są. Czarodziejski pierścień.

**Królewna:** Uczyni, co rozkażę.

**Królewicz II:** Cudowna lampa Aladyna.

**Królewna:** Krzesiwo z trzema psami na rozkaz.

**Królewicz II:** Wszystkie cenne talizmany i tajemnicze zaklęcia.

**Królewna:** "Stoliczku, nakryj się!"

**Królewicz II:** "Sezamie, otwórz się!"

**Królewna:** I jeszcze to: "Lustereczko, powiedz przecie, kto jest najpiękniejszy w świecie?"

**Królewicz II:** Jesteś bardzo piękna Królewno.

**Królewna:** Jestem najpiękniejsza

**Królewicz II:** Kwiaty i motyle ...

**Królewna:** Co tam!

**Królewicz II:** Rozejrzyj się dookoła.

**Królewna:** Moje oczy, włosy i dłonie. Sam mówiłeś.

**Królewicz II:** A gwiazdy? I bajki?

**Królewna:** Posłuchaj mojego lusterka.

Królewicz II: Słucham.

*Dzwoni Budzik*

**Kołowrotek:** Jaki to był piękny sen.

**Budzik /śpiewa/:** Tańczą na balu motyle  
Z pokrzywą tańczy bławatek  
Walce, póleczki, kadryle  
Dzwonek, tulipan i bratek /dzwoni/.

Liście spadają  
Gwiazdy mrugają  
Wysoko na niebie  
Królewno do ciebie  
Od wielu, wielu lat.

Dziś się spełniają życzenia  
Na księżyc wyprawę poprowadź  
Odnajdziesz swoje marzenia  
Jeśli potrafisz czarować.

Nietoperz i sowa  
Król i królowa  
Głęboko uśpieni  
Nic się nie zmieni  
Przez wiele, wiele lat.

**Kołowrotek:** Ciekawe co tym razem przyśni się Królownie.

**TRZECI SEN KRÓLEWNY**

**Królowna:** Jestem dziś w bardzo kapryśnym nastroju. Sama nie wiem, czego chcę. Może ... Może? Może niech mnie ktoś przestraszy

**Królewicz III :** Uuuuuuuu. . . Puhuuuuuuuu . . .

**Królowna:** Nic z tego Królewiczu Trzeci. Wcale się nie boję.

**Królewicz III:** Skąd wiesz jak mam na imię?

**Królowna:** To przecież dziecinnie proste. Najpierw był tu Królewicz Pierwszy, potem Królewicz Drugi, teraz na ciebie kolej.

**Królewicz III:** Racja. Musisz być bardzo mądra.

**Królowna:** Jestem. Ale co z tym straszaniem?

**Królewicz III:** Czy na pewno chcesz, żebym zawołał prawdziwe strachy i straszydła?

**Królowna:** Pokaż, co potrafisz.

**Królewicz III:** Jak sobie życzysz. Halo! Smokodylu!

**Smokodyl:** O! Jaka ładna królowna.

**Królowna:** Ty za to jesteś potwornie brzydki. I brudny.

**Smokodyl:** Zaraz sobie z tobą poradzę. Ani w bok, ani w tył. Ani ręką, ani nogą. No i co?

**Królowna:** Nie mogę się ruszyć!

**Smokodyl:** Teraz jeszcze zjem światło.

**Królowna:** Zostaw chociaż jedną małą lampkę.

**Smokodyl:** Nic z tego.

**Królewicz III:** Ja też się trochę boję.

**Smokodyl:** Ciebie zabieram. Siedz tu sobie sama, Królowno.

**Królowna:** Poczekaście! Ani ręką, ani nogą. Ale mnie urządził.

**Głos 1 :** Odgryzę ci nos!

**Królowna:** Ojej! Nie dotykaj mnie!

**Głos 1:** Odgryzę, bo jestem odgryzaczem.

**Królowna:** A jak wyglądasz? Nic nie widzę.

**Głos 1 :** Zaraz zobaczysz. Moje wielkie zęby.

**Królowna:** Czy na pewno musisz odgryźć właśnie mój nos? Smokodyl ma olbrzymią trąbę, z niej byłbyś dopiero dumny.

**Głos 1:** Sprawdzę to. Ale jeśli mnie oszukałaś, odgryzę ci też uszy.

**Królowna:** Przekonasz się, że mówię prawdę. Uff! Tym razem się udało.

**Głos 2:** Już tu idzie.

**Królowna:** Kto idzie?

**Głos 2:** Już jest blisko.

**Królowna:** Ale kto?

**Głos 2:** Zamieni cię w pająka.

**Królowna:** Brrrr!

**Głos 2:** Utopi cię w błocie.

**Królowna:** Przestań!

**Głos 2:** Zamknijcie cię w muszli żabiej i puść na jezioro.

**Królowa:** Królewiczu! Na pomoc!

**Głos 3:** Nie wołaj. Królewicz jest daleko.

**Królowa:** Skąd wiesz?

**Głos 3:** Nie poznałaś mnie?

**Królowa:** Błyszczysz i migoczesz.

**Głos 3:** Nic nie czujesz?

**Królowa:** Zimno mi.

**Głos 3:** To za chwilę minie.

**Królowa:** Drętwieją mi ręce.

**Głos 3:** Teraz nogi i szyja.

**Królowa:** Ależ ja zamazam. Odejdź. Boję się ciebie.

**Głos 3:** Jeszcze moment. Sople nie czują strachu. One nic nie czują.

**Królowa:** Królowa Śniegu.

**Głos 3:** Zawieszę cię na choince.

**Królowa:** Nie chcę! Nie!

**Głos 4:** Nie chcesz? Więc zaraz zrobi ci się bardzo gorąco.

**Królowa:** Uratowałeś mnie. Dziękuję!

**Głos 4:** Dziękujesz? Będzie z ciebie garść popiołu.

**Królowa:** Trzymaj się ode mnie z daleka.

**Głos 4:** Wystarczy mała iskierka.

**Królowa:** Mam już dość was wszystkich. Królewiczu! Ratuj!

**Królewicz III:** Uspokój się. Strachy zniknęły.

**Królowa:** Cała się trzęsę.

**Królewicz III:** Już dobrze.

**Królowa:** Tak się boję. Tak strasznie się boję.

**Królewicz III:** Przecież sama chciałaś Królowo.

*Dzwoni Budzik*

**Kołowrotek:** Dobrze, że ten straszny sen skończył się wreszcie.

**Budzik /śpiewa/:**    Żaby, pająki, smokodyl  
                         Ciemno i straszno jak w nocy  
                         W błocie się czai krokodyl  
                         Królowo, wzywaj pomocy! /dzwoni/

Ogień i woda  
Straszna przygoda  
Prawie już świta  
śpisz jak zabita  
Od wielu, wielu lat.

Straszydła, strachy, straszyska  
Królowna płacze i szlocha  
Na szczęście pomoc już bliska  
Królewicz Królownę pokochał./dzwoni/

Sekundy i lata  
Na końcu świata  
W zamku zamknięty  
Nasz dwór zaklęty  
Tak długo, długo już.

**Kołowrotek:** To podobno moja wina, że Królowna śpi od stu lat.

**Królowna:** Chciałabym się wreszcie obudzić. Kto mię pocałuje?

**Czas:** Nie teraz Królowno. Bardzo się spieszę.

**Królowna:** Wszystko już wiem, wszystko już widziałam. Przeżyłam rzeczy dziwne, piękne i straszne. Czas najwyższy się obudzić.

**Czas:** Więc dobrze /całuje Królownę/

**Królowna:** Ach, to ty Królewiczu Pierwszy. Nie. To nie ty. Zaraz, zaraz ... Poznaję cię! Jesteś Królewiczem Drugim. Chyba, że ... Ależ tak! Witaj Królewiczu Trzeci. Nic nie rozumiem. Kim właściwie jesteś?

**Czas:** Spotykaliśmy się tyle razy. Nie pamiętasz?

**Królowna:** Nie. Musiałeś się bardzo zmienić.

**Czas:** To ty się zmieniłaś Królowno. Wszystko już wiesz, wszystko już przeżyłaś. Nic tu po mnie. Pędzę.

**Królowna:** Zaczekaj! Gdzie się tak spieszysz?

**Czas:** Taki już mój los. Jestem Czasem - wędrownym handlarzem.

**Królowna:** Czy masz coś dla mnie?

**Czas:** Pastyłki na sen.

**Kołowrotek:** Królowno uważaj! Pastyłki na sen! Coś takiego! Kupuję od razu wszystkie.

*Dzwoni Budzik*

**Kołowrotek:** Nie do wiary! To wszystko mnie się przyśniło. Królowno? Śpi.